

Styl polityczny Marine Le Pen Rodzinna sukcesja¹

DOI 10.35757/CIV.2016.18.15

Wprowadzenie

We współczesnej francuskiej przestrzeni politycznej mało kto poczynił większy niż Marine Le Pen krok w stronę oparcia relacji między politykami a wyborcami na stylu zamiast na konkretach. W świetle tej konstatacji konieczna wydaje się teoretyczna wykładnia pojęcia „styl polityczny”. „Styl polityczny” w przeciwieństwie do „przywództwa politycznego”², określanego w literaturze przedmiotu jako *leadership*, jest pojęciem trudnym do zoperacjonalizowania, a brak konkretnej jego definicji sprawia, że najpowszechniejszym wybiegiem stosowanym przez autorów jest pisanie „wokół problemu” lub pisanie „o wszystkim i o niczym”. Definicja pojęcia „styl polityczny”, wbrew temu co sądzi większość autorów, nie jest oczywista. Ta nieoczywistość wynika z jednej

Daria Orzechowska-Słowikowska – doktor, adiunkt w Instytucie Studiów Politycznych w Polskiej Akademii Nauk.

¹ Artykuł stanowi wynik projektu badawczego służącego rozwojowi młodych naukowców, finansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, realizowanego w Instytucie Studiów Politycznych PAN w latach 2016–2017.

² Więcej na ten temat w: A. Chodubski: *Cywilizacyjne formy przywództwa*, w: L. Rubisz, K. Zuba (red.): *Przywództwo polityczne. Teorie i rzeczywistość*, t. 2, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 81–96; M. Hartliński: *Przywództwo polityczne. Wprowadzenie*, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2012, s. 51–83; P.G. Northouse: *Leadership. Theory and Practice*, SAGE Publications, Chicago 2015, *passim*.

strony z intuicyjnego – niepoprzedzonego rozumowaniem – doboru elementów składowych tego, co nazywa się stylem, z drugiej zaś – z subiektywności wyboru owych elementów. Styl może być zmienny lub linearny, powszechnie znany lub nowatorski.

Jak sądzi Erwin Hargrove: „najważniejszym składnikiem stylu [politycznego – przyp. aut.] jest charakter osobisty, gdyż to on niesie podstawowe konotacje własnej osoby i innych”³. To właśnie w osobowości poszukuje się uzasadnienia działań przywódców. Z kolei Bohdan Szklarski mianem stylu politycznego określa „sposób wykorzystania dostępnych środków (zasobów) i sposób przekazywania odpowiednich wyborów”⁴. Przy czym pierwszy element tej definicji dotyczy takich elementów, jak: podejmowanie decyzji, relacje z doradcami, relacje z innymi aktorami na scenie politycznej czy wykorzystywanie przymusu, siły i perswazji. Z kolei drugi element odnosi się do komunikacji politycznej, w tym zwłaszcza umiejętności mobilizacji poparcia dla podjętych decyzji. Według Stanleya A. Renshona w czasach dominacji czwartej władzy nieodpornymi elementami stylu politycznego są także: retoryka, typ używanego dyskursu, charakter języka, sposób prezentacji postaw oraz zachowania publiczne⁵. Kompilacja powyższych elementów zaproponowanych przez wymienionych badaczy stała się dla mnie punktem wyjścia do rozważań nad stylem politycznym przywódczyni Frontu Narodowego, Marine Le Pen, oraz próbą odpowiedzi na pytanie nie tyle proste, co fundamentalne dla owej problematyki, mianowicie: Czym jest styl polityczny Marine Le Pen oraz jakie czynniki ów styl determinują?.

³ Zob. E. Hargrove: *The President as Leader. Appealing to the Better Angels of Our Nature*, University of Kansas Press, Lawrence 1998, s. 26–27.

⁴ B. Szklarski: *Przywódcztwo symboliczne: między rządzeniem a reprezentacją. Amerykańska prezydentura końca XX wieku*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2006, s. 100.

⁵ Zob. S.A. Renshon: *The Psychological Assessment of Presidential Candidates*, New York University Press, New York 1996, s. 197–198.

Doświadczenia osobiste

O życiu osobistym Marine Le Pen, dotychczas skutecznie skrywanym przed opinią publiczną, ostatnio wiadomo coraz więcej. Tabuizacja życia prywatnego – żelazna zasada Marine Le Pen obowiązująca do 2014 roku – jest już przeszłością. Dowodzi tego choćby jej blog⁶, na którym oprócz osobistych zapisków prowadzonych przez Le Pen publikowane są także zdjęcia, na których między innymi pozuje z rodziną w ogrodzie lub w trakcie wspólnego posiłku⁷. Próba ocieplenia wizerunku Le Pen to nie przypadek, tylko jedna z dokładnie przemyślanych metod osiągnięcia wyznaczonych celów politycznych. Pierwszym z nich jest „odlepenizowanie” Frontu Narodowego, który nie tylko we Francji kojarzony jest nadal jako partia ekstremalna, antysemicka i rasistowska. Równocześnie przywódczyni Frontu Narodowego chce pozyskać jak największą liczbę sympatyków w kampanii poprzedzającej wybory prezydenckie, które odbędą się w 2017 roku⁸.

Zwycięstwo w walce o fotel prezydenta Francji wydaje się jednak mało prawdopodobne, o ile w pierwszej kolejności nie uda się zjednoczyć Frontu Narodowego i utrzymać pozycji głównego lidera partii. „Front to ja” – przypomina opinii publicznej osiemdziesięciosiedmioletni Jean-Marie Le Pen, dając tym samym córce do zrozumienia, że pomimo usunięcia go z partii, to właśnie on nadal pozostaje „twarzą” ugrupowania. Trwająca od ponad roku zimna wojna w rodzinie Le Penów coraz bardziej przybiera na sile. Bezpośrednim powodem jej rozpoczęcia było wykluczenie w 2015 roku Jeana-Marie Le Pena ze struktur Frontu Narodowego za publiczne wystąpienie, w którym bronił swojej wypowiedzi z 1996 roku

⁶ Zob. *Carnets d'espérances*, Blog de Marine Le Pen, <<http://carnetsdesperances.fr/marine-le-pen/>> [dostęp: 1 czerwca 2016 roku].

⁷ Zob. M. Rębała: *Nowa wojna Le Penów*, <<http://wyborcza.pl/magazyn/1,151086,19686289,nowa-wojna-le-penow.html>> [dostęp: 14 czerwca 2016 roku].

⁸ Pierwsza tura wyborów prezydenckich we Francji odbędzie się 23 kwietnia, druga tura 7 maja 2017 roku.

o Holokauście, a dokładnie o „komorach gazowych jako detalu⁹ historii II wojny światowej”¹⁰. Decyzję córki o usunięciu go ze struktur partii główny zainteresowany spuentował: „Bardzo nad tym ubolewam. Ale swoją drogą wyjątkowy ze mnie typ. Chyba jedyny w historii, którego własna córka wyrzuciła z partii, którą założył i zarządzał przez czterdzieści lat”¹¹.

Kiedy w 1974 roku Jean-Marie Le Pen założył Front Narodowy, Marine miała sześć lat. W dwupiętrowym mieszkaniu w Neuilly-sur-Seine, ekskluzywnej miejscowości pod Paryżem, będącym równocześnie biurem przewodniczącego Frontu Narodowego, Marine razem z siostrami – Marie-Caroline i Yann – poznawała coraz to nowych przyjaciół sławnego ojca – ludzi o wątpliwej reputacji. Jednym z nich był ksiądz Jean Popot, który jako kanonik w 1969 roku udzielał chrztu rocznej Marine w kościele de la Madeleine. Wiadomo o nim, że został wcześniej skazany na karę pozbawienia wolności za kolaborację z nazistami oraz współpracę z mafią przy zbieraniu haraczy. W progach rodzinnego domu Le Penów bywał także Henry Botey zwany „władcą Pigalle” oraz Hubert Lambert – producent cementu i milioner, po którym Jean-Marie Le Pen odziedziczył schedę w wysokości 30 milionów franków oraz rezydencję w Saint-Cloud¹².

Punktami zwrotnym w życiu osobistym Marine Le Pen okazały się trzy wydarzenia. W 1984 roku, zmęczona politycznym życiem męża, odchodzi Pierrett Le Pen – matka Marine. „Przez ponad trzy miesiące nie byłam w stanie nic jeść. Myślałam wciąż, że moja

⁹ Zob. *Les chambres à gaz, un «détail». Jean-Marie Le Pen à nouveau devant la justice*, <<http://www.europe1.fr/faits-divers/les-chambres-a-gaz-un-detail-jean-marie-le-pen-a-nouveau-devant-la-justice-2665765>> [dostęp: 3 września 2016 roku]; *Le «détail» des chambres à gaz mène Jean-Marie Le Pen en correctionnelle*, <http://www.lepoint.fr/justice/le-detail-des-chambres-a-gaz-mene-jean-marie-le-pen-en-correctionnelle-24-07-2015-1951272_2386.php> [dostęp: 3 września 2016 roku].

¹⁰ Zob. M. Le Pen: *Francja to chory kraj*, rozm. przepr. J. Bielecki, „Rzeczpospolita” 2015, nr 94, s. A11; J.-M. Le Pen: *Nie zawaham się zabić*, rozm. przepr. K. Staszak, „Gazeta Wyborcza” 2016, nr 48, s. 17.

¹¹ J.-M. Le Pen: *Nie zawaham się...*, s. 17.

¹² A. Napiórkowska: *Córka swojego ojca*, „Wysokie Obcasy”: dodatek „Gazety Wyborczej” 2012, nr 15, s. 30–31; W. Smoczyński: *Córka buldoga*, „Polityka” 2011, nr 12, s. 67–69.

matka mnie porzuciła, i nie kocha mnie już¹³ – wspomina Marine. Pierrett Le Pen nie tak wyobrażała sobie życie u boku Jeana-Marie Le Pena. Urodzona w burżuazyjnej katolickiej rodzinie, dobrze wykształcona i piękna, marzyła o karierze modelki. Ale życie z Le Penem, człowiekiem nieobliczalnym, dla którego polityka była nie tylko powołaniem, ale i pasją, szybko zweryfikowało jej marzenia. „Straciłam najważniejszą busolę w życiu¹⁴ – tak o odejściu matki po latach powiedziała Marine Le Pen. Za próbę realizacji swoich marzeń Pierrett zapłaciła wysoką cenę – zgodę na spotkanie z córkami dostała dopiero po 15 latach od odejścia od męża.

Kolejny cios został Marine wymierzony przez ojca. W 1985 roku Jean-Marie Le Pen został oskarżony o torturowanie więźniów podczas wojny w Algierii. Zdjęcia Le Pena publikowano na pierwszych stronach gazet. Marine zdała sobie sprawę z fundamentalnych konsekwencji tego zdarzenia. Zrozumiała, że nazwisko Le Pen już nigdy nie będzie anonimowe, a ona sama na zawsze pozostanie, jak mówili o niej w szkole, „córką faszysty¹⁵.

W 1976 roku, w rodzinnym domu Marine Le Pen doszło do wybuchu. Detonacja pięciokilogramowego ładunku zamieniła rodzinną posiadłość w gruzowisko. Nikt z pogrążonych we śnie członków rodziny Le Pen nie zginął. Policja do dziś nie znalazła sprawców zamachu. Jak podkreśla Marine, zamach był tym wydarzeniem, które z jednej strony uświadomiło jej, że rodzina Le Penów nie jest traktowana na równi z innymi, z drugiej zaś było tym, co pchnęło ją do polityki¹⁶.

Doświadczenia polityczne

U Le Penów polityka to sprawa rodzinna, przechodzi z pokolenia na pokolenie. Dość powiedzieć, że to Rockefellerowie francu-

¹³ Cyt. za A. Napiórkowska: *Córka swojego...*, s. 32.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ A. Rybińska: *Ona nie ma nic z blondynki*, „W Sieci” 2014, nr 17–18, s. 92.

skiej sceny politycznej, a dobitniej – rodzina prawdziwych politycznych bokserów, w której główni gracze, tj. ojciec i córka, walczą do końca. A Marine, najmłodsza z trzech córek Jean-Marie Le Pena, jest w tym naprawdę dobra. Na arenie, na której skutecznie wymierza ciosy przeciwnikom, czuje się jak ryba w wodzie. Wie gdzie uderzyć i jakich użyć argumentów, aby osłabić, a następnie powalić swojego rywala. Taktyki tej nauczyła się nie jako studentka prawa karnego na Uniwersytecie Paryskim, ale właśnie jako córka Jeana-Marie Le Pena. Z jego trzech córek to Marine najbardziej przypomina ojca. „Sposób w jaki się śmieje, odginając głowę do tyłu, ten naturalny autorytet, podobieństwo jest niesamowite” – zauważa Yann, starsza siostra Marine. Z jedną różnicą. W przeciwieństwie do legendarnego ojca, Marine ma rzesze zwolenników. Zwykli ludzie jej ufają, feministki ją cenią, ponieważ jako dwukrotnie rozwiedziona matka trójki dzieci zabiega o prawa kobiet, a francuscy katolicy widzą w niej „hamulcowego” rewolucji obyczajowej, forsowanej przez rządzących socjalistów¹⁷.

Od kiedy w 2011 roku Marine Le Pen przejęła stery formacji, Front Narodowy zmienił się radykalnie. Po pierwsze, populistyczne hasła Jeana-Marie Le Pena – antysemityzm, kolonializm i ksenofobia – zostały zastąpione takimi jak nacjonalizm, kapitalizm i walka z islamem. Po drugie, odsunięcie od władzy ojca-założyciela wiązało się również ze zmianą pokoleniową w szeregach partii. Le Pen zatrudniła młodych, wykształconych doradców o różnym pochodzeniu i orientacji seksualnej. Symbolem tej zmiany są między innymi Louis Aliot – urodzony w żydowskiej rodzinie, jeden z pięciu wiceprzewodniczących partii Front Narodowy i życiowy partner Marine Le Pen, a także trzydziestokilkuletni Florian Philippot – gej, były szef gabinetu ministra spraw wewnętrznych Jeana-Pierre’a Chevènementa w rządzie Lionela Jospina¹⁸. Kolejną przedstawicielką młodego pokolenia w nowych strukturach partii jest Marion Maréchal-Le Pen – dwudziestosiedmioletnia siostrze-

¹⁷ *Ibidem*, s. 91.

¹⁸ J. Pawlicki: *Francja Le Penów*, „Newsweek” 2015, nr 51, s. 68.

nica Marine i wnuczka Jeana-Marie Le Pena. Co by nie mówić, rodzina Le Penów to samonapędzająca się polityczna machina. Najpierw ojciec, teraz córka, a w przyszłości (i wszystko wskazuje na to, że niedalekiej) wnuczka wpisze się w poczet populistycznych francuskich polityków. Z wykształcenia prawnik, podobnie zresztą jak jej ciotka, Marion z roku na rok coraz wyżej wspina się po szczeblach politycznej kariery. I niewątpliwie pomaga jej w tym nazwisko dziadka. Bo „Le Pen” to obecnie marka, znak firmowy i rozpoznawczy francuskiej prawicy. Na razie, jak podkreślają złośliwi, wnuczka Le Pena słynie z tego, że pokonała niezwyciężonego Jeana-Marie Le Pena. W 2012 roku, w wieku dwudziestu dwóch lat Marion Maréchal-Le Pen została posłanką, najmłodszą w historii Francji¹⁹, podczas gdy Jean-Marie Le Pen po raz pierwszy do Zgromadzenia Narodowego został wybrany, gdy miał dwadzieścia siedem lat²⁰. Wczesna inicjacja polityczna w rodzinie Le Penów jest czymś naturalnym. Marine miała 11 lat, kiedy Jean-Marie Le Pen postanowił włączyć córkę do walki politycznej. U boku ojca uczestniczyła we wszystkich manifestacjach. Kiedy 13 lutego 1984 roku Jean Marie Le Pen został zaproszony po raz pierwszy do programu francuskiej telewizji publicznej Antenne 2, zdecydował się przyjść z trzema córkami. „Byłam dumna, ale nie wiedziałam jeszcze, że moja twarz przestanie być anonimowa” – wspomina po latach to wydarzenie Marine²¹.

Rewolucja w wydaniu Marine Le Pen przyciąga uwagę jak magnes. Dziennikarze zabiegają o wywiady z liderką prawicowej partii, a i ona sama chętnie ich udziela. W kontakcie z mediami stawia tylko jeden warunek, pytania nie mogą dotyczyć jej relacji z ojcem. Grubą linią oddziela wstęp do nowego rozdziału życia politycznego, w którym postać Jeana-Marie Le Pena definitywnie została pominięta. Z rodzinnej partii protestu, która *nomen omen* uitorowała

¹⁹ Zob. *Marion Le Pen, plus jeune députée de l'histoire de la République*, <<http://www.lejdd.fr/Politique/Elections-legislatives-2012/Actualite/Marion-Le-Pen-plus-jeune-deputee-de-l-histoire-de-laRepublique-520190>> [dostęp: 22 czerwca 2016 roku]. Zob. też: J.-M. Le Pen: *Nie zawaham się...*, s. 17.

²⁰ Por. J.-M. Le Pen: *Nie zawaham się...*, s. 16.

²¹ Cyt. za A. Rybińska: *Ona nie ma...*, s. 91.

Marine drogę na polityczne salony Francji, a co więcej Europy, stworzyła młodą dynamiczną partię republikańską, liczącą obecnie ponad osiemdziesiąt tysięcy członków. Część z nich ze względu na pochodzenie, wyznanie oraz orientację seksualną do partii po rządami Jean-Marie Le Pena nie miałyby prawa wstępu. „Jako szefowa Frontu Narodowego to ja określam kierunek działania” – kwituje Marine²².

Czterdziestoosmioletnia dziś Marine Le Pen to twardy gracz, który narzuca swym konkurentom zarówno język dyskusji, jak i sposób myślenia. Do perfekcji opanowała techniki manipulacji w kontaktach z wyborcami. Potrafi świetnie skanalizować gniew ludzi z powodu rekordowego bezrobocia (w kwietniu 2015 roku wynosiło ono 10,5 proc.), obniżenia poziomu życia, kryzysu migracyjnego, spadku pozycji Francji na świecie, a przede wszystkim przekonania, że tradycyjne elity władzy zawiodły²³. W przeciwieństwie do patriarchy rodu Le Penów, Marine jest doskonałym taktikiem i strategiem. W kontaktach z dziennikarzami stateczna i opanowana, w kontaktach z wyborcami komunikatywna i przekonująca. Nie uderza pięścią w mównicę, jak czynił to przy byle okazji Jean-Marie Le Pen, niepotrafiący zapanować nad emocjami w czasie publicznych wypowiedzi. Marine to także polityczny kameleon, dostosowujący swoje zachowania, słowa i gesty do otoczenia. Raz nasycy swój program lewicową wrażliwością, dzięki czemu zyskuje głosy wyborców lewicy – w tym robotników i drobnych przedsiębiorców, innym razem uwodzi wyborców centroprawicy, argumentując, że republikanizm Nicolasa Sarkozy’ego zawiodł²⁴. Marine Le Pen niczym trybun ludu pełni funkcję rzecznika ludowego niezadowolenia. Analogia ta tłumaczy być może względną łatwość, z jaką wielu wyborców przeszło na jej stronę. „Na tym polega niebezpieczeństwo skrajnej prawicy, na plastyczności i ela-

²² Cyt. za: J. Bielecki: *Marine na fali*, „Plus Minus”, dodatek do „Rzeczpospolitej” 2014, nr 219, s. P8.

²³ *Ibidem*.

²⁴ A. Sage: *Marine Le Pen zyskuje poparcie wśród członków klasy rządzącej*, „Polska The Times” 2015, nr 81, s. 34.

styczności jej dyskursu”²⁵ – tłumaczy politolog, Gerard Perrier. Sukcesja władzy we Froncie Narodowym z jednej strony pozwoliła zachować linearność poglądów przywódców politycznych ugrupowania, z drugiej zaś ocieplić wizerunek partii. Zdaniem przeciwników pod płaszczem niewinności kreowanym przez Marine Le Pen – blond włosy, makijaż typu „no make up”, skromny ubiór i łagodny ton – kryje się polityczne zwierzę, które aby przetrwać, musi atakować. Na polu bitwy nie oszczędza nikogo. Oskarżenia kieruje przeciwko socjalistom i przedstawicielom Kościoła katolickiego, którzy w imię praw człowieka nie zapobiegli kryzysowi migracyjnemu, przedsiębiorcom, którzy zatrudniają tanią siłę roboczą, centroprawicy, za to, że przejęła retorykę Frontu Narodowego w kwestiach bezpieczeństwa i imigracji.

Wygrana czy przegrana?

Czy Marine Le Pen ma szansę wygrać wybory prezydenckie we Francji w 2017 roku? To zależy od kilku kwestii. Między innymi od tego, jak silni będą jej przeciwnicy. Wygrana Marine Le Pen zależeć będzie w dużym stopniu od determinacji wyborców i sytuacji wewnętrznej Francji. Jest jeszcze jedna bardzo ważna zależność. To, czy Marine Le Pen ma szansę zostać prezydentem Francji, zależy od tego, jak Francja i Niemcy potraktują Brexit, czyli wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, w który jeszcze 23 czerwca 2016 roku mało kto wierzył. Pragmatyczna Angela Merkel uważa, że nie należy być zbyt surowym w negocjacjach z Brytyjczykami, gdyż zależy jej na uratowaniu, „ile i czego się da” z korelacji z kluczowym sojusznikiem zarówno handlowym, jak i politycznym. Z kolei dla François Hollande’a priorytetem jest, aby lekkomyślni i zmanierowani Brytyjczycy zapłacili wysoką cenę za swój wybryk, bo to osłabi poparcie Francuzów dla eurosceptycznego Frontu Narodowego Marine Le Pen w najbliższych

²⁵ Cyt. za A. Rybińska: *Ona nie ma...*, s. 92.

wyborach prezydenckich. Brak konsensusu wielkich krajów Unii świadczy, iż stworzenie unijnego supermocarstwa leży już tylko w sferze marzeń. Tam, gdzie zawodzą politycy, na wysokości zadania stają wyborcy. 26 czerwca w wyborach parlamentarnych, pierwszych w Unii po Brexicie, Hiszpanie poparli populistyczną Podemos w znacznie mniejszym stopniu (21 proc.), niż początkowo wskazywały na to sondaże. Czy to wystarczająca lekcja dla Francuzów i Niemców, którzy już za kilka miesięcy ruszą do urn wyborczych?²⁶.

Trudno o lepsze warunki do zdobycia władzy przez Marine Le Pen niż te, które ma dzisiaj. Na lewicy François Hollande – dwudziesty czwarty prezydent Francji, któremu ufa zaledwie 13 proc. społeczeństwa²⁷. Tak fatalnego wyniku nie miał żaden prezydent V Republiki. Nie jest błędem twierdzić, że Hollande to prezydent z przypadku, pocieszyciel społeczeństwa francuskiego, znudzonego rządami zmanierowanego i butnego Nicolasa Sarkozy’ego. Hollande został niespodziewanie kandydatem francuskiej lewicy w maju 2011 roku, po tym, jak w mediach wybuchł skandal na tle seksualnym wokół osoby Dominique’a Strauss-Kahna, ówczesnego faworyta socjalistów i dyrektora zarządzającego Międzynarodowym Funduszem Walutowym. Na prawicy – Nicolas Sarkozy – oskarżony o korupcję polityczną i oszustwa, który ogłasza, choć jeszcze nieśmiało, że jego celem numer jeden jest zdobycie prezydentury w roku 2017.

Obstawianie, czy Marine Le Pen zostanie dwudziestym piątym prezydentem Francji, to jak wróżenie z fusów. Wyniki sondaży wskazują, że Le Pen może nawet wygrać pierwszą turę wyborów prezydenckich²⁸. Ale to jeszcze nie gwarantuje zwycięstwa przywód-

²⁶ Zob. J. Bielecki: *Nie będzie superpaństwa*, „Rzeczpospolita” 2016, nr 149, s. A1.

²⁷ Zob: G. Clavel: *Popularité: Hollande frôle son plancher historique à 13% d’opinions favorables* <http://www.huffingtonpost.fr/2016/04/07/popularite-hollande-plancher-historique-opinions-favorables-yougov_n_9623424.html> oraz <https://d25d2506sfb94s.cloudfront.net/cumulus_uploads/document/cxdkvjk9ks/Results_YouGov_HuffingtonPost_Barom%C3%A8tre_Avril_033_06.04.16.pdf> [dostęp: 9 lipca 2016 roku].

²⁸ Więcej w: M. Campbell: *Marine Le Pen straszy imigrantami i marzy o prezydenturze Francji*, „Polska The Times” 2015, nr 99, s.10; zob. też: W. Smoczyński: *Zemsta córki*, „Polityka” 2012, nr 7, s. 54–55.

czyni Frontu Narodowego. Opowiedzieć się w sondażu za Marine Le Pen, aby tym samym zaprotestować przeciwko rządzącej elicie władzy, to przecież nie to samo, co rzeczywiście oddać na nią głos w dniu wyborów. Jeśli przejdzie do drugiej tury, lewicowy elektorat ostatecznie zagłosuje na kandydata umiarkowanej prawicy lub odwrotnie²⁹. Kompilacja opinii poważanych francuskich ekspertów, m.in. Nonny Mayer, Emanuela Riviere'a, Alaina Besancona, Dominique'a Moïsi, Alaina Finkielkrauta, Gerarda Perriera, wskazuje na to, że w ostatecznym rozrachunku Marine Le Pen podzieli los ojca startującego w wyborach prezydenckich w 2002 roku. Bez problemów przejdzie do drugiej tury wyborów, ale na fotelu prezydenta Francji nie zasiądzie. Podobnie, jak miało to miejsce w wyborach prezydenckich w 2002 roku, pozostałe partie prawicowe w drugiej turze wyborów stworzą wspólny blok z lewicą, byle tylko zablokować drogę do prezydentury kandydatowi występującemu w politycznych barwach skrajnej prawicy³⁰. Wszystko wskazuje na to, że zarówno lewica, jak i prawica w kampanii prezydenckiej wypromują o wiele skuteczniejszych kandydatów aniżeli narcystyczny Sarkozy i mierny Hollande. Front Narodowy mimo usilnych starań Marine Le Pen nadal ma problem z zachowaniem poprawnego wizerunku partii. Co jakiś czas media pokazują działacza Frontu Narodowego, np. Alexandre'a Gabriaca, pozdrawiającego tłumy na wiecach w nazistowski sposób³¹. Problemem jest też finansowanie kampanii wyborczej Marine Le Pen i związany z tym skandal. Dziewięć milionów euro na sfinansowanie kampanii prezydenckiej Marine Le Pen pożyczył nie kto inny jak bank rosyjski. Uwielbienie dla Rosji i sympatyzowanie z Władimirem Putinem³²

²⁹ J. Bielecki: *Marine...*, s. P8; zob. też: J. Bielecki: *Rachunek za zalew imigrantów*, „Rzeczpospolita” 2014, nr 210, s. A13.

³⁰ Zob. R. Rémond: *Francuska prawica dzisiaj*, przekład M. Misztalski, ISKRY, Warszawa 2008, s. 333.

³¹ Zob. J. Jarrassé: *Le FN suspend un candidat pour avoir fait le salut nazi*, <<http://www.lefigaro.fr/politique/2011/03/25/01002-20110325ARTFIG00585-un-candidat-fn-fait-le-salut-nazi-sur-des-photos.php>> [dostęp: 23 lipca 2016 roku].

³² Więcej na ten temat w: C. Vaissié: *Les Réseaux du Kremlin en France*, Les Petits Matins, Paris 2016, *passim*; N. Hénin: *La France russe. Enquête sur les réseaux de Poutine*, Fayard,

może pogrążyć Marine Le Pen. Gdyby jednak wygrała wybory prezydenckie we Francji w 2017 roku, byłby to wielki szok na miarę Brexitu. Francja mogłaby być izolowana w Unii, załamałyby się stosunki z Niemcami oraz ze Stanami Zjednoczonymi na rzecz umocnienia z Rosją i Chinami. Wygrana Marine Le Pen miałaby także znaczenie symboliczne. Zwycięstwo Marine Le Pen potwierdziłoby słuszność realizowanej od 2011 strategii Frontu Narodowego oraz udowodniło, jak silna jest skrajna prawica w Europie. Słowem, to wizja katastrofy, w którą nikt nie chce wierzyć, lecz która jednocześnie może się ziścić.

„Nowy” Front Narodowy

Czym zatem jest nowa polityczna siła Francji stworzona przez Marine Le Pen? Jak ją nazwać? Wiadomo jak ważny jest wybór nazwy: jest ona już pewnego rodzaju definicją. Definicja zaś wyjaśnia znaczenie pojęcia lub całego wyrażenia. Po pięciu latach przywództwa Marine Le Pen błędem byłoby zdefiniować Front Narodowy przez odniesienia do faszyzmu, jak czyniono to jeszcze na przełomie XX i XXI wieku³³. Obecnie identyfikowanie Frontu Narodowego z ekstremą – Jeanem-Marie Le Penem czy Brunem Mégretem – oznaczałoby powrót do przeszłości, do korzeni, co Marine Le Pen skutecznie ruguje. Osobliwość Frontu Narodowego Marine Le Pen stanowi jego realna siła mierzona liczbą oddanych na niego głosów w wyborach regionalnych, prezydenckich czy do europarlamentu.

Le choc – taki nagłówek zamieścił na pierwszej stronie tygodnik „Le Figaro” 7 grudnia 2015 roku, dzień po ogłoszeniu zwycięstwa Frontu Narodowego w pierwszej turze wyborów regional-

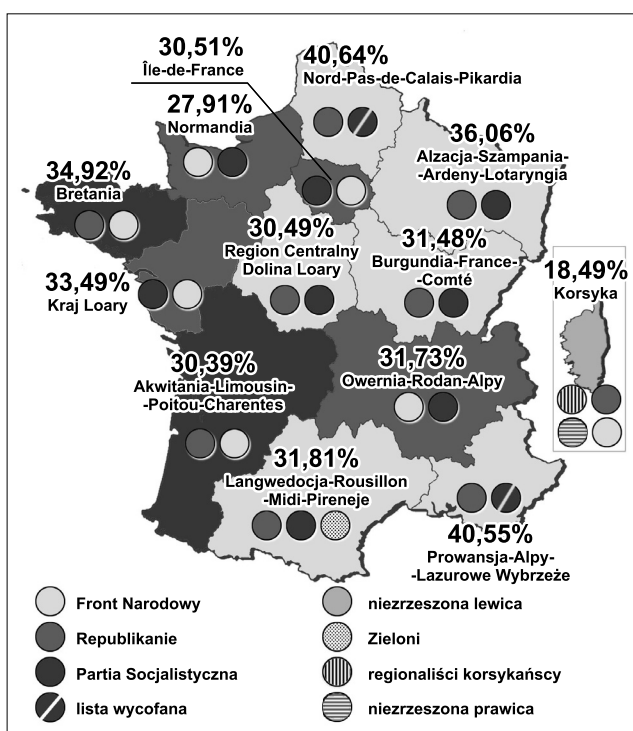
Paris 2016, *passim*; Sz. Łucyk: *Rosyjska pajęczyna*, „Tygodnik Powszechny” 2016, nr 17, s. 44–47; C. Vaissié: *Putin oplata świat. Rosyjska ośmiornica*, rozm. przepr. J. Kurska, „Gazeta Wyborcza”, 13–15 sierpnia 2016, s. 18–19.

³³ R. Rémond: *Francuska prawica...*, s. 334.

nych we Francji³⁴. Dla establishmentu dużym zaskoczeniem było nie tylko zwycięstwo Frontu Narodowego w sześciu z trzynastu regionów metropolitarnej Francji, ale fakt, że antyimigracyjne i antyeuropejskie ugrupowanie stało się partią o rosnącej sile i zasięgu wpływów³⁵.

Mapa 1

Odsetek głosów zdobytych przez zwycięskie partie w poszczególnych regionach Francji w 2015 roku



Źródło: B. Niedziński: *Przez Calais do Pałacu Elizejskiego*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 8 grudnia 2015, nr 238, s. A12.

³⁴ Zob. <<http://kiosque.lefigaro.fr/le-figaro/2015-12-07>> [dostęp: 26 czerwca 2016 roku].
³⁵ Zob. też: B. Niedziński: *Przez Calais do Pałacu Elizejskiego*, „Dziennik Gazeta Prawna” 2015, nr 238, s. A12.

Zwycięstwo Frontu Narodowego to także osobisty sukces Marine Le Pen. Po pierwsze, wygrywając pierwszą turę wyborów³⁶ – nie tylko w tzw. departamentach pewniakach, leżących na południu Francji – udowodniła, że polityczne „ojcobójstwo” dokonane przez nią w 2011 roku, przyniosło oczekiwane rezultaty. Po drugie, Front Narodowy Marine Le Pen, zaraz po socjalistach i republikanach, stał się niekwestionowaną trzecią siłą polityczną we Francji. Po trzecie zaś, co z dzisiejszego punktu widzenia wydaje się być niepokojącym zjawiskiem, Front Narodowy zaczął być postrzegany jako alternatywa dla partii głównego nurtu. Jeszcze kilka lat temu bycie „lepenowcem” oznaczało sympatyzowanie z ideami opatrzo-nymi etykietą „faszystowskie”. Dziś Francuzi są dumni, że głosują na partię, która, ich zdaniem, z jednej strony dostrzega rzeczywiste problemy Francji, z drugiej zaś – zwykłego człowieka. „We Francji skrajna prawica zawsze występowała przeciw elitom, przeciw systemowi. W swoim programie stawia na lud, chce być blisko problemów zwykłych ludzi”³⁷ – tłumaczy Alain Besançon, znany francuski politolog. Paryskie elity polityczne i intelektualne żyją we własnym, szczelnym kokonie, który niczym wysoki mur oddziela je od zwykłych ludzi. Ta tendencja utrzymuje się od lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Porzuceni przez elity wyborcy zwracają się w stronę partii antysystemowych, w tym przede wszystkim w stronę Frontu Narodowego Marine Le Pen³⁸. A zatem w stronę partii, która społeczeństwu francuskiemu proponuje szeroko pojęty izolacjonizm i opiekuńczy parasol rzekomo wszechmogącego państwa narodowego.

Źródła sukcesu Frontu Narodowego i jego liderki tkwią jednak głębiej. Mianowicie w poczuciu wielu Francuzów, że żyją w państwie, które od lat przeżywa deklasację. Francja, jeszcze w XX wieku tańcząca na dachu świata, obecnie nazywana jest kolosem na

³⁶ W drugiej turze wyborów regionalnych partia Front Narodowy nie wygrała w żadnym z trzynastu regionów Francji.

³⁷ Cyt. za J. Bielecki: *Marine na fali*, „Plus Minus” dodatek do „Rzeczpospolitej” 2014, nr 219, s. P8.

³⁸ S. Lucyk: *Francja w kleszczach skrajności*, „Tygodnik Powszechny” 2016, nr 1–2, s. 54.

glinianych nogach. Filozof i historyk idei Marcel Gauchet zauważa, że „kraj, który kiedyś był inicjatorem i motorniczym Unii, dziś wlecze się w Europie noga za nogą”³⁹. Zdaniem Marine Le Pen źródłem kłopotów Francji jest nie tylko euro, ale cała integracja europejska. Dlatego wyjście z Unii Europejskiej, powrót do waluty narodowej, reindustrializacja gospodarki, protekcjonizm, a także izolacjonizm w opinii populistki stanowią warunek *sine qua non* odbudowy dawnej pozycji Francji. Za wzór obrońcy narodowych interesów stawia ona Davida Camerona – inicjatora referendum w sprawie opuszczenia przez Wielką Brytanię struktur unijnych. „Kiedy i ja po objęciu władzy we Francji zrobię to samo, mówcie do mnie Madame Frexit”⁴⁰ – deklaruje. W kraju, w którym zaledwie 32 proc. obywateli ma zaufanie do Unii Europejskiej, strategia Frontu Narodowego jawi się jako najskuteczniejsze panaceum na współczesne choroby Francji.

Analiza stylu politycznego Marine Le Pen skłania również do refleksji na temat natury nowego Frontu Narodowego. Nowego, czyli tego pod jej przywództwem, a więc począwszy od 2011 roku po dzień dzisiejszy. Słuszne zatem wydaje się pytanie, w jakim stopniu Front Narodowy Marine Le Pen jest tożsamy z Frontem Narodowym Jeana-Marie Le Pena, a w jakim stanowi odrębną partię. Pewne jest, że partię tę należy uznać za realną siłę we francuskim pejzażu politycznym przynajmniej z dwóch powodów. Pierwszym z nich jest trwała obecność Frontu na francuskiej scenie politycznej od 1974 roku, drugim możliwość oddziaływania programu partii na francuskie społeczeństwo. Problem nastęrcza natomiast identyfikacja Frontu Narodowego Marine Le Pen. Za pomocą jakiego terminu określić nowy Front Narodowy?

Warto w tym miejscu zastanowić się nad dwiema kwestiami, co oznacza pojęcie „skrajny” oraz czym jest skrajność. Skrajność to inaczej ekstremizm. Za pomocą tych terminów z jednej strony

³⁹ *Ibidem*, s. 55. Więcej w: M. Gauchet: *Comprendre le malheur français*, Stock, Paris 2016, *passim*.

⁴⁰ Cyt. za M. Rębała: *Nowa wojna...*

określa się tożsamość partii politycznych, a z drugiej – ich pozycję na politycznej szachownicy. Jakies ugrupowanie sytuuje się na skrajnej pozycji tak długo, jak długo ktoś nie zajmie pozycji jeszcze bardziej skrajnej, czy to po prawej, czy po lewej stronie. Zgodnie z powyższą teorią, a także na podstawie analizy programów politycznych francuskich partii prawicowych trudno negocjować pozycję Frontu Narodowego na skrajnej prawicy. Jest tylko jedno ale. Ekstremizm, o który oskarżano Front Narodowy Jeana-Marie Le Pena, w przypadku Marine Le Pen trudno uchwycić. Powodem tego stanu rzeczy jest zmiana dyskursu i języka tej formacji. Marine Le Pen unika wszelkich sformułowań, które godziłyby w jakąś grupę etniczną czy nosiły znamiona rasizmu. Organizacje walczące z rasizmem nazywa „proimigracyjnym lobby”. Zdaniem Gerarda Perriera „to tylko kosmetyczna zmiana”. Dokonany przez Marine Le Pen „lifting” Frontu Narodowego, polegający na odmłodzeniu partii i unikaniu tematów poruszanych w epoce Jeana-Marie Le Pena, przyczynił się do zbudowania ugrupowania nowoczesnego i aktywnego. Niemniej w dyskursie Marine Le Pen nadal pobrzmiewa populizm, schematyzm oraz demagogia głoszonych haseł wyborczych, choć w łagodniejszym wymiarze niż za czasów dyktatury Jeana-Marie Le Pena⁴¹. Marine Le Pen, podobnie zresztą jak ojciec, gra na uczuciach obywateli, podsycia niepokoje i niezadowolenie różnych grup wyborców, wykorzystując do tego każdy powód.

Znaczenie Frontu Narodowego Marine Le Pen należy rozpatrywać także przez pryzmat jego pozycji w politycznej przestrzeni Francji. Pozycja nowego Frontu – niekwestionowanej trzeciej siły politycznej we Francji – wpływa z jednej strony na strategię, zachowania, programy polityczne, z drugiej zaś na kierunki działania, które z kolei wpływają na wyznaczanie pozycji. Kierunki działania obrane przez Marine Le Pen stworzyły z Frontu Narodowego partię mającą własną specyfikę i autonomię. Front Narodowy Marine Le Pen nie jest już politycznym meteorytem – pozostałością

⁴¹ Więcej w: P. Perrineau: *Le Symptôme Le Pen*, Fayard, Paris 1997, *passim*; M. Winock: *La Fièvre hexagonale. Les grandes crises politique de 1871 à 1968*, Points, Paris 2009, *passim*.

po Froncie Narodowym Jeana-Marie Le Pena, ale coraz jaśniej świecą gwiazdą także na europejskiej scenie politycznej. Deputowani Frontu Narodowego wyszli poza ciasny sześciokąt Francji. Nie gardzą miejscami ani w Strasburgu, ani w międzynarodowych grupach parlamentarnych. Marine Le Pen otwarcie sympatyzuje i solidaryzuje się z zagranicznymi partiami skrajnie prawicowymi⁴², dla których podobnie jak dla Frontu Narodowego priorytetem jest zachowanie tożsamości narodowej państwa.

Zakończenie

Powyżej starałam się wskazać na czynniki, które wyniosły Marine Le Pen do władzy, oraz na stosowane przez nią metody jej utrzymania. Zależało mi przy tym na dokonaniu tego nie na podstawie teorii, ale na określonym paradygmacie. Istotne było dla mnie wszechstronne i wieloaspektowe przyjrzenie się postaci Marine Le Pen. Dlatego za konieczne uznałam wzięcie pod lupę cech osobistych Marine Le Pen, charakteru relacji łączących ją z Francuzami, specyfiki okoliczności oraz uwarunkowań wynikających z konkretnych sytuacji. Szkic ten byłby niekompletny bez uwzględnienia jednej, bodaj najważniejszej postaci w życiu osobistym, a zwłaszcza politycznym Marine Le Pen. Mowa tu o Jeanie-Marie Le Penie – ojcu Marine i założycielu Frontu Narodowego. Analiza stylu politycznego Marine Le Pen bez odniesienia go do stylu politycznego jej ojca byłaby po prostu zbyt uproszczona. Postać Jeana-Marie Le Pena to kluczowy element – składnik tego, co nazywamy stylem politycznym Marine Le Pen. Stylu tego nie da się określić poprzez proste odwołanie do konkretnej definicji tego terminu. Jest on po prostu mozaiką pasujących do siebie elementów, takich jak m.in. osobowość, wykształcenie, sympatie polityczne, prezencja i retoryka. Elementów tej mozaiki jest znacznie więcej. Jedne,

⁴² Zob. R. Rémond: *Francuska prawica...*, s. 349–350.

takie jak wpływ Jeana-Marie Le Pena oraz doświadczenia życia osobistego, stanowią wykładnię stylu politycznego Marine, inne z kolei są trudne do uchwycenia.

14 lipca 2016 roku, tj. w dniu, kiedy kończyłam pracę nad niniejszym szkicem, we Francji doszło do zamachu terrorystycznego, w wyniku którego zginęło ponad osiemdziesiąt osób, a około stu w stanie krytycznym trafiło do szpitala. Tym razem celem zamachowca była Nicea, a dokładnie nadmorski bulwar, gdzie tłumy ludzi, w tym także turystów, bawiły się z okazji obchodów rocznicy wyzwolenia Bastylli. Zamach, którego dokonał trzydziestoletni mężczyzna – Francuz urodzony w Tunezji – z jednej strony potwierdził skalę problemu, w obliczu którego stanęła Francja, z drugiej zaś wywołał lawinę pytań, na które nikt dziś nie potrafi odpowiedzieć. Które miasto będzie kolejnym celem islamskich fundamentalistów? Dlaczego w państwie, gdzie obowiązuje stan wyjątkowy, wprowadzony właśnie w wyniku zamachu terrorystycznego, dokonanego przez islamskich fundamentalistów 13 listopada 2015 roku, kolejny raz zawiodły służby strzegące bezpieczeństwa? Polityczna debata o tym, kto zawinił i dlaczego oraz jak do tego doszło, dopiero się zaczyna. Kiedy minie szok i żałoba, oskarżenia zarówno Francuzów, jak i przedstawicieli elity politycznej pod adresem François Hollande’a przybiorą na sile. Kto na tym skorzysta? Kto okaże się politycznym zwycięzcą? Tragedie, takie jak ta w Paryżu czy właśnie w Nicei, stanowią siłę napędową politycznej działalności Marine Le Pen i jej partii. Otepieni strachem Francuzi zaczynają wierzyć w słuszność haseł głoszonych przez przywódczynię Frontu Narodowego, a w konsekwencji – w moc uzdrowienia Francji przez skrajną prawicę.